

Wileńska Alma Mater – kulturowy i naukowy łącznik polsko-litewskich dziejów:

Pod znakiem Orła i Pogoni. Polsko-litewskie związki naukowe i kulturowe w dziejach Uniwersytetu Wileńskiego. Zbiór studiów (pod redakcją I. Fedorowicz, M. Dawlewicza, K. Geben). Wydawnictwo Uniwersytetu Wileńskiego, Wilno 2021. // *Su Erelio ir Vyčio ženklais. Lenkijos ir Lietuvos moksliniai ir kultūriniai ryšiai Vilniaus universiteto istorijoje.* Mokslinių darbų rinkinys (sudarė ir redagavo I. Fedorovič, M. Davlevič, K. Geben). Vilniaus universiteto leidykla. ISBN 978-609-07-0580-3; e-ISBN 978-609-07-0581-0

Małgorzata Misiak

Uniwersytet Wrocławski, Polska
e-mail: malgorzata.misiak@uwr.edu.pl
ORCID iD: <https://orcid.org/0000-0002-2577-9319>

Streszczenie. Relacje polsko-litewskie mają swą długą skomplikowaną historię. Niektóre z nich, jak choćby stosunki polityczne, znane są stosunkowo dobrze, inne wymagają podjęcia pogłębionych, komparatystycznych badań. Obok polemik coraz częściej mamy jednak do czynienia z dialogiem, gdzie w wyważony, rzetelny sposób przedstawiane są racje obu stron. W ten nurt wpisuje się wydany w Wilnie zbiór studiów, poświęconych polsko-litewskim kontaktom naukowym i kulturowym w historii Uniwersytetu Wileńskiego. Na całość publikacji składa się 31 artykułów ujętych w 5 działów tematycznych: I. Spuścizna kulturalna Rzeczypospolitej Obojga Narodów, II. Wielkie Księstwo Litewskie w badaniach XIX wieku, III. W kręgu Uniwersytetu Stefana Batorego — w stulecie założenia, IV. Interpretacja przestrzeni z perspektywy XX i XXI wieku, V. Pogranicze kulturowo-językowe.

Słowa kluczowe: Wileńska Alma Mater, historia Polski, historia Litwy, Spuścizna kulturalna Rzeczypospolitej Obojga Narodów, Wielkie Księstwo Litewskie, kontakty kulturowo-językowe

Vilnius Alma Mater – Cultural and Scientific Link of Polish-Lithuanian History

Summary. The discussed monograph is an attempt to present Vilnius Alma Mater as a cultural and scientific link of Polish-Lithuanian history. The texts that make up the volume concern thematically Polish-Lithuanian relations from the 16th century to the present day, perceived in several aspects: historical and cultural, literary, linguistic and educational. The articles collected in the volume are arranged into specific five themes. These are: the heritage of the Polish-Lithuanian Commonwealth, the Grand Duchy of Lithuania in the works of 19th-century artists, The History of Stefan Batory University (1919–1939), The interpretation of the space of Vilnius and the Grand Duchy of Lithuania from the perspective of the 20th and 21st centuries, the study of phenomena belonging to the cultural and cultural borderland linguistic.

Keywords: Vilnius Alma Mater, Polish history, Lithuanian history, Heritage of the Grand Duchy of Lithuania and Polish-Lithuanian Commonwealth, linguistic and cultural contacts

Received: 29.04.2021. Accepted: 6.06.2021

Copyright © 2021 Małgorzata Misiak. Published by Vilnius University Press. This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution Licence, which permits unrestricted use, distribution, and reproduction in any medium, provided the original author and source are credited.

Vilniaus Alma Mater – lenkų ir lietuvių istorijos kultūrų ir mokslų jungtis

Santrauka. Aptariama monografija yra bandymas pristatyti Vilniaus Alma Mater kaip kultūrinę ir mokslinę Lenkijos ir Lietuvos istorijos jungtį. Tomą sudarantys tekstai yra susiję su Lenkijos ir Lietuvos santykiais nuo XVI a. iki mūsų dienų. Straipsniuose aptariamos problemos keliais aspektais: istoriniu ir kultūriniu, literatūriniu, kalbiniu ir edukaciniu. Tomą sudaro penki straipsnių blokai: Abiejų Tautų Respublikos paveldas, Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė XIX a. dailininkų kūryboje, Stefano Batory universiteto istorija (1919–1939), Vilniaus ir Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės erdvės interpretacija, Lietuva XX–XXI a. perspektyvoje, pasienio kalbos ir kultūros reiškinių tyrimas.

Reikšminiai žodžiai: Vilniaus Alma Mater, Lenkijos istorija, Lietuvos istorija, Abiejų Tautų Respublika, Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė, kalbų ir kultūrų kontaktai

Relacje polsko-litewskie, o bardzo różnorodnym charakterze, mają swą długą, a przy tym skomplikowaną historię. Niektóre z nich, jak choćby stosunki polityczne, znane są stosunkowo dobrze, inne wymagają podjęcia pogłębionych, komparatystycznych badań. Inaczej, co nie może dziwić, ujmowane są one w publikacjach powstających w Polsce, a inaczej w tych, które ukazują się na Litwie. Obok polemik coraz częściej mamy jednak do czynienia z dialogiem, gdzie w wyważony, rzetelny sposób przedstawiane są racje obu stron. W ten nurt wpisuje się wydany w Wilnie zbiór studiów, zredagowany przez Irenę Fedorowicz, Mirosława Dawlewicza i Kingę Geben, poświęconych polsko-litewskim kontaktom naukowym i kulturowym w historii Uniwersytetu Wileńskiego. Na całość publikacji składa się 31 artykułów ujętych w 5 działów tematycznych: I. *Spuścizna kulturalna Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, II. *Wielkie Księstwo Litewskie w badaniach XIX wieku*, III. *W kręgu Uniwersytetu Stefana Batorego — w stulecie założenia*, IV. *Interpretacja przestrzeni z perspektywy XX i XXI wieku*, V. *Pogranicze kulturowo-językowe*. W tomie znalazł się ponadto „Indeks nazwisk” oraz „Noty biograficzne”, przybliżające postacie autorów.

Część pierwsza: *Spuścizna kulturalna Rzeczypospolitej Obojga Narodów* obejmuje 6 artykułów. Część tę, a zarazem tom otwiera studium Stanisława Dubisza stanowiące niejako wstęp (i to świetny!) do dalszych umieszczonych w zbiorze studiów i szkiców. Traktuje ono bowiem o akcie unii lubelskiej, dokumencie stanowiącym prawną-formalną początek Rzeczypospolitej Obojga Narodów, państwa spojonego z dwóch narodów, ale też dwóch państw. Autor przedstawił analizę filologiczną aktu, poprzedzając ją przedstawieniem tła historycznego jego powstania. Tekst zwraca uwagę przede wszystkim na rolę i rangę polszczyzny w realiach społeczno-politycznych XVI wieku. Szkoda tylko, że czytelnik nie otrzymał podpowiedzi, do jakich opracowań historycznych dotyczących genezy i okoliczności powstania aktu unii sięgnąć. A można było przecież, tytułem przykładu, przywołać choćby starsze syntetyczne ujęcia Oskara Haleckiego i Władysława Konopczyńskiego, czy bliższe naszym

czasom Józefa Andrzeja Gierowskiego lub Normana Daviesa, wreszcie — zupełnie najnowsze, które wyszło spod pióra Andrzeja Nowaka.

Pozostałe studia, zamieszczone w tym dziale, podnoszą również kwestie ważne, choć szczegółowe. I tak Veronika Girininkaitė omówiła spuściznę epistolarną profesora retoryki Akademii Wileńskiej Remigiusza Korwina Kossakowskiego, zgromadzoną w wileńskiej bibliotece uniwersyteckiej (dokładnie jest to zbiór listów kierowanych do Marcina Poczobutta-Odlanickiego i Andrzeja Strzeckiego). Tekst należy uznać za ważny z uwagi na fakt, że spuścizna Kosakowskiego jest także istotnym świadectwem międzynarodowych kontaktów naukowych wileńskich uczonych. Z kolei Regina Jakubėnas zajęła się pochodzącym z połowy XVIII stulecia wierszem ks. Dominika Zabłockiego OP, napisanym z okazji imienin hrabiny Teresy Barbary z Radziwiłłów Pacowej, czyli utworem należącym do kręgu poezji okolicznościowej doby stanisławowskiej. Należy zwrócić uwagę, że Autorka wprowadziła do naukowego dyskursu mało znany utwór, należący również do tekstów, które pełniły funkcję polityczno-propagandową, co w przemyślany i dobrze skomponowany sposób przedstawiła. Artykuł Jūratė Pajėdienė, *Sugretinus Mikalojaus Daukšos Katekizmą (1595) ir jo lenkiškąjį originalą: onomatema širdis ir jos atitikmenys*, dotyczy zagadnień z zakresu przekładu. Przynosi on opis porównawczy semantyki litewskiego leksemu „širdis“ i polskiego „serce“ na podstawie *Katechizmu* Mikołaja Daukszy z 1595 r. i jego polskiego oryginału — katechizmu hiszpańskiego jezuita Jakuba Ledesmy. To, co zwraca szczególną uwagę, to bardzo ciekawa analiza pól semantycznych wymienionych leksemów w obu językach. Wreszcie Viktorija Ušinskienė przedstawiła studium lokalnych akt sądowych (dokumenty Sądu Grodzkiego w Trokach z lat 1660–1661) Wielkiego Księstwa Litewskiego znajdujących się w zbiorach Uniwersytetu Wileńskiego. Tekst, zwarty i przejrzysty, z jednej strony wpisuje się w zakres zainteresowań genologii historycznej (przynosi krótki przegląd XVII-wiecznych gatunków urzędowych wraz z ich charakterystyką), z drugiej — historii języka (np. charakterystyka grafii).

W omówionym tu zbiorze tekstów na szczególną uwagę zasługuje szkic Andrzeja Romanowskiego, który postanowił dokonać porównania Wilna i Połocka jako dwóch ośrodków kultury w początkach XIX wieku. Autor uczynił to w konwencji systematycznego zwanego wykładu. Zestawił w nim i zarazem uporządkował funkcjonujące w dyskursie naukowym wiadomości, a uczynił to niezwykle sprawną, lekką polszczyzną, co powoduje, iż lektura tekstu jest dodatkową przyjemnością. W zakończeniu Autor stawia jakże ważne pytanie: „Co po tym wszystkim zostało?” I odpowiada: „Jak się rzekło, ośrodek połocki zapoczątkował literaturę «polskich kresów»». Natomiast oświeceniowy i liberalny ośrodek wileński stanął u początku procesów, które dla kultury — nie tylko polskiej — miały znaczenie jesz-

cze większe. Procesy te to: powstanie polskiej literatury romantycznej z jej szkołą litewską (najważniejszą obok szkoły ukraińskiej) oraz zainicjowanie na tymże regionalnym i folklorystycznym gruncie nowych literatur narodowych — białoruskiej i litewskiej. Bowiem to właśnie w XIX-wiecznym Wilnie wyrosło wielkie drzewo trzech literatur. Jego gałęzie rozwiną się szybko w trzy różne — i różnojęzyczne — piśmiennictwa narodowe. Tyle że nawet ta różnojęzyczność miała jeszcze przez długi czas znamię wspólnotowe” (s. 97). Nic dodać, nic ująć.

Teksty zamieszczone w części drugiej publikacji koncentrują się chronologicznie na XIX stuleciu. Z reguły są to studia o charakterze szczegółowym, erudycyjne, stanowiące bądź to korektę, bądź też uzupełnienie obrazu funkcjonującego w literaturze przedmiotu. I tak Helena Błazińska omówiła kompetencje poliglotyczne Adama Mickiewicza, śledząc kolejne etapy życia poety i w ten sposób rekonstruując biografię językową wieszca, którą — jak sama zauważa — można uznać za swoisty fenomen epoki. Sam tekst wpisuje się w badania socjolingwistyczne, toteż spojrzenie na mickiewiczowską twórczość z tej właśnie perspektywy jest swoistym novum. Kolejny tekst, autorstwa Ołafa Kryśowskiego omawia mało znaną rozprawę F.K. Bohusza *O początkach narodu i języka litewskiego*. Autor wskazał, że praca znanego peregrynatora stała się inspiracją do badań nad początkami narodu i języka litewskiego w XIX w., będąc zarazem, zwłaszcza poprzez poszukiwania „pokrewieństw mowy litewskiej z greką”, próbą „jej nobilitacji na tle większości słabiej uorganizowanych, zdaniem pisarza, języków europejskich, w tym także słowiańskich” (s. 150). Dawid M. Osiński sięgnął natomiast do spuścizny Wilhelminy Zyndram-Kościałkowskiej. Na podstawie zachowanych pamiętników, notatek oraz wspomnień odtworzył refleksję autobiograficzną pisarki. Główną osią wywodu uczynił zaś zagadnienia szkolnictwa polskiego i kultury polskiej. Trudno też nie zgodzić się ze stwierdzeniem Autora, że refleksja nad stanem szkolnictwa czyniona przez pisarkę, była dla niej właściwie „diagnozowaniem tożsamości intelektualnej wspólnoty” (s. 159). Na marginesie wypada zaznaczyć, że Autor błędnie przypisał Władysławowi Gizbert-Studnickiemu pracę jego brata, Waclawa, poświęconą tajnemu nauczaniu na Litwie po roku 1863 (s. 166, przyp. 6).

Trzy ostatnie teksty poświęcone zostały twórcom zarówno tak znanym, jak Eliza Orzeszkowa i Henryk Sienkiewicz, jak i niemal całkowicie zapomnianym, by przywołać nazwiska Wincentego Smakowskiego i Kanutego Rusieckiego. Pierwszy ze szkiców, Iwony Wiśniewskiej, przybliżył mało znane felietony E. Orzeszkowej głoszące pochwałę lokalności, opisujące jej uroki. Z kolei Vaida Ragėnaitė sięgnęła w swoim tekście do twórczości XIX-wiecznych artystów, studentów Uniwersytetu Wileńskiego: Wincentego Smakowskiego i Kanutego Rusieckiego. Autorka stawia niezwykle interesującą hipot-

tezę, że ich dzieła powstałe po upadku powstania listopadowego kryją w sobie symboliczne znaczenia ukazujące idee obywatelskiego oporu w społeczeństwie. Wreszcie Inesa Szulska zajęła się zagadnieniami z zakresu przekładoznawstwa, jak np. konteksty przekładu na język litewski tytułowych *Szkiców węglem* czy kwestia autorstwa tego przekładu. Szczególnie interesujące są rozważania na temat miejsca przekładu utworu Sienkiewicza w historyczno-literackim procesie rozwoju beletrystyki na Litwie na przełomie XIX i XX w.

Część trzecia publikacji, zatytułowana: *W kręgu Uniwersytetu Stefana Batorego — w stulecie założenia*, jest partią najobszerniejszą, składa się bowiem na nią aż 9 artykułów. Część tę rozpoczyna tekst Grzegorza Bąbiaka: *Otwarcie uniwersytetów w Wilnie i w Warszawie po I wojnie światowej w świetle współczesnych relacji*. Ujęcie to budzi poważne wątpliwości, przede wszystkim ze względu na wątlą bazę źródłową. W praktyce kwerendą zostały objęte dwa pisma („Tygodnik Ilustrowany” oraz „Dziennik Wileński”) uzupełnione wyimkami z pamiętników z okresu I wojny światowej oraz tekstem A. Wrzoska. W rezultacie zagubione zostały proporcje (fragment poświęcony Uniwersytetowi Wileńskiemu jest znacznie obszerniejszy), a zamiast porównania wydarzeń otrzymaliśmy dwie następujące po sobie relacje. Autor nie ustrzegł się również poważnych uproszczeń. Już na wstępie wyraża on, skądinąd zasadne, zdziwienie słabą znajomością, zwłaszcza wśród młodego pokolenia, historii I wojny światowej, co — jego zdaniem — „potwierdzały organizowane obchody pierwszego globalnego konfliktu w 2014 r., które w kraju minęły bez echa, a w 2018 przyćmione zostały celebrą stulecia odzyskania niepodległości” (s. 248). Wprawdzie stan wiedzy historycznej społeczeństwa, a nie tylko młodego pokolenia, jest bardziej niż pobieżny, czego nie sposób nie zauważyć, to jednak trudno się dziwić, że w przeciwieństwie do społeczeństw zachodnich, przede wszystkim angielskiego i francuskiego, listopad 1918 roku kojarzy Polakom się z odzyskaniem niepodległości, a nie zakończeniem wojny. Z tej perspektywy listopadowe uroczystości 2018 roku nie były celebrą, ale niezbędnym upamiętnieniem wyjątkowo ważnej i na dodatek „okrągłej” rocznicy, przy której finał Wielkiej Wojny w naturalny sposób plasował się na odległym miejscu. Nadużyciem jest z kolei przypisanie księciu Czartoryskiemu przepowiedzenie globalnego konfliktu o niewyobrażalnej w XIX stuleciu skali (s. 248) — liczył on wprawdzie na wojny europejskie, możliwe do wykorzystania w interesie sprawy polskiej, ale nie mówił o wojnie światowej (dla wsparcia tej oryginalnej i śmiałej tezy niezbędne byłoby przywołanie czasu i miejsca sformułowania podobnej prognozy). Nie wydaje się wreszcie fortunate posłużenie się sformułowaniem, obecnym na upamiętnieniach dotyczących czasów II wojny światowej — „uświęcone ich męczeńską krwią” (s. 248) — w odniesieniu do francuskich pól bitewnych, gdzie ginęli Polacy — żołnierze armii pruskiej. Pamiętajmy, że słowa te odnoszą się do polskiej martyrologii

(obozy, egzekucje), a nie spełnienie przykrego, ale jednak akceptowanego obowiązku żołnierskiego.

Za ahistoryczne należy uznać również twierdzenie, że wydarzenia wojenne z lata 1915 r. na ziemiach polskich „ujawniły też negatywne cechy narodowe, które potem dawały o sobie znać jeszcze wielokrotnie, będąc często podsycane z zewnątrz. Rodzące się podziały polityczne i narodowościowe w 1915 r. ułatwiały rządzenie nowym protektorom ziem polskich: wojskom pruskim i austriackim” (s. 249) — nie wiemy, o jakie negatywne cechy chodzi i dlaczego akurat połowa 1915 r. to data graniczna. Nie jest również prawdą, że w roku 1915 mieszkańcy Warszawy byli nastawieni antyrosyjsko. Kiedy w sierpniu 1914 r. stacjonujące w garnizonie warszawskim oddziały kozackie wyruszały na front, warszawianki rzucały kwiaty pod kopyta ich koni, co wywołało wzburzenie samego Romana Dmowskiego. Dodajmy, że po zbombardowaniu Kalisza jednoznacznie dominowały silne nastroje antypruskie. Za co najmniej przesadne należy także uznać twierdzenie, że hrabia Bogdan Hutten-Czapski to jeden z filarów polityki zagranicznej II Rzeszy (s. 251), podobnie jak nie odpowiada prawdzie opinia, iż „Reakcja na odrodzenie polskiego uniwersytetu miała pozytywnie nastawić społeczeństwo do Niemców, co potem zaowocowałoby np. zwiększonym naborem do wojsk Trójprzymierza” (s. 251). Druga część zdania jest całkowicie nieuprawomocniona, gdyż nie tylko jesienią 1915 r., ale też po 5 listopada 1916 r. nabór nawet ochotniczy do „wojsk trójprzymierza” w świetle respektowanej przez państwa centralne konwencji haskiej nie był prawnie możliwy: obywateli podbitego państwa nie można było wcielać do szeregów własnej armii. Nie można również twierdzić, że podczas wojny polsko-bolszewickiej na Śląsku „rozgrywały się plebiscytowe zmagania o przynależność tych ziem” (s. 259–260) — można pisać o przygotowaniach, bowiem sam plebiscyt miał miejsce już po podpisaniu pokoju ryskiego.

Z innych, drobniejszych spraw: cytat z inauguracyjnego przemówienia Piłsudskiego należy skorelować z jego wersją zamieszczoną w wydanych w końcu lat trzydziestych pismach zebranych (tom V). Zgadza się tylko jego początek — dalsza część, poczynając od określenia „Bo istotnie” (s. 263–264) to najprawdopodobniej dziennikarski komentarz. W moim przekonaniu należy ponadto zrezygnować ze współczesnej politycznej aktualizacji: „Mimo zapewnień nauka zawsze zależna była od władzy, a im ta miała bardziej centralistyczne i autorytarne zapędy, tym malał zakres autonomii, jaką się cieszyła. Był to proces szczególnie dobrze widoczny w wieku totalitaryzmów i ponownie daje się go zaobserwować w czasach populizmów” (s. 269). Dodam jeszcze, że w wykazie pozycji rocznicowych odnoszących się do czasów I wojny światowej (s. 249) zabrakło najistotniejszej polskiej pozycji autorstwa Andrzeja Chwalby (*Samobójstwo Europy. Wielka Wojna 1914–1918*, Wydaw-

nictwo Literackie, Kraków 2014). Wkradł się również błąd dotyczący pisowni nazwiska marszałka Sejmu Ustawodawczego. Powinno być Wojciech Trąpczyński a nie Trąpczyński (s. 263).

Część trzecia publikacji zdominowana została przez prezentacje sylwetek profesorów USB w Wilnie. Pierwszy ze szkiców na ten temat wyszedł spod pióra Tadeusza Bujnickiego, który szeroko i kompetentnie omówił koncepcje badań literackich profesorów USB: Stanisława Pigionia i Manfreda Kridla. Autor przedstawił sylwetki Pigionia i Kridla jako badaczy, a zarazem nauczycieli-wychowawców, a uczynił to w sposób zwarty, a zarazem przejrzysty, napisany świetną polszczyzną.

Elżbieta Janus wzięła na warsztat tematykę niemal współczesną, przedstawiając sprawę ponownej obrony pracy habilitacyjnej prof. Wiaczesława Wsiewołodowicza Iwanowa w 1978 roku i nadania tytułu doktora honoris causa Władimirowi Nikołajewiczowi Toporowowi w 1994 roku. W drugiej części artykułu Autorka przedstawiła losy innych badaczy związanych z Uniwersytetem Wileńskim, m.in. A. Mirowicza, M. Rzeuskiej i najobszerniej — M. R. Mayenowej. W tym ostatnim przypadku, co godzi się podkreślić, odwołała się do źródeł rękopiśmiennych — korespondencji prywatnej. Ze źródeł pisanych — korespondencji — korzystała również Elżbieta Smułkowa. Przedstawiła ona mało znane fakty z życia wybitnych językoznawców Kazimierza Nitscha i Antoniny Obrębskiej-Jabłońskiej. Tekst zasługuje na szczególną uwagę również z powodu próby rekonstruowania obrazów sylwetek uczonych (J. Otrębski, H. Turska, J. i H. Safarewicz, O. Chomiński), którzy pojawiają się w analizowanej korespondencji.

Kolejne artykuły przenoszą czytelnika do okresu międzywojennego. I tak Maria Kalinowska przybliżyła refleksję profesora Mieczysława Limanowskiego o dziedzictwie kulturalnym Wielkiego Księstwa Litewskiego i o Wilnie, które postrzegał jako szczególnego rodzaju przestrzeń kultury. Urszula Kowalczyk skupiła swoją uwagę na innej postaci związanej z Wilnem, ściślej — z USB, na osobie prof. Ludwika Janowskiego. Tekst jest próbą rekonstrukcji wizji dziejów USB dokonaną na podstawie analizy pism rozproszonych prof. Janowskiego, przy czym prace Janowskiego umieszczone zostały na tle innych wcześniejszych prac tego typu. Z kolei Pavel Lawrinec przedstawił mało znaną stronę sylwetki innego wybitnego profesora Uniwersytetu Wileńskiego, Mariana Zdziechowskiego, opierając się przede wszystkim na materiałach archiwalnych i prasowych z epoki. Wreszcie Beata K. Obsulewicz postawiła przed sobą zadanie ukazania wątków łączących postacie Ferdynanda Ruszczyca i Jana Bułhaka. Początek tekstu jest niezwykle obiecujący — Autorka wymienia płaszczyzny zainteresowań i tematy wspólne obu wybitnym twórcom. Ich mnogość sprawia, że w jej opinii „wnikliwie i precyzyjne opracowanie znacznie przekracza rozmiary szkicu, domaga się co najmniej rozmiaru mo-

nograficznego” (s. 389). Autorka ograniczyła się do „punktowego nakreślenia związków Ferdynanda Ruszczyca i Jana Bulhaka z odradzającą się wileńską Alma Mater” (s. 390). Jest to rzeczywiście „zakreślenie punktowe”, w gruncie rzeczy sprowadzające się do impresji, ograniczające się do wykorzystania kilku zaledwie wypowiedzi obu artystów, które są obszernie cytowane. Szkoda, że nie zostały one przedstawione na tle wypowiedzi innych osób.

Tę część zamyka artykuł Ireny Fedorowicz *W kręgu tradycji filomackiej w międzywojennym Wilnie: Wiwłasy Edwarda Walewskiego (1926) i gazetka „Filomatka” (1929)*, traktujący o kontynuowaniu tradycji filomackiej w międzywojennym Wilnie. Okazuje się, że najbardziej żywa pozostawała ona w kręgu uniwersyteckim, co wydaje się zrozumiałe, gdyż z niego się wywodziła. Tekst jest w odbiorze niezwykle ciekawy, uświadamiający jak bardzo środowisko uczelni wileńskiej wyrastało i nawiązywało do stowarzyszeń filomatów i filaretów. A przy tym erudycyjny, napisany świetną polszczyzną.

Na przedostatnią, czwartą część, *Interpretacja przestrzeni z perspektywy XX i XXI wieku*, składa się pięć tekstów. Autor, pierwszego z nich, Paweł Bukowiec, przedstawił refleksje dotyczące współczesnego dyskursu kresowego. Punktem wyjścia dla Autora stała się swoista recenzja książki B. Hadaczka, *Historia literatury kresowej*, (Kraków 2011), z wybicciem na plan pierwszy krytycznego omówienia zamieszczonej w tej książce ilustracji — mapy. Nie ulega wątpliwości, że Autor jest zagorzałym krytykiem „dyskursu kresowego”, przy czym mapa stała się dla niego jedynie pretekstem dla przedstawienia swego uskrajnionego poglądu. Przekaz, niesiony przez mapę, został w ten sposób zdemonizowany do tego stopnia, że można mówić wręcz o jego nadinterpretacji — ale Autor ma prawo do swoich poglądów. W kolejnym tekście Teresa Dalecka postawiła pytanie, czy i w jaki sposób w przestrzeni Wilna są obecne legendy zapisane przez Władysława Zahorskiego. Tekst podany został w bardzo interesujący sposób, Autorka przywołuje bowiem międzywojenny przewodnik po Wilnie i prowadzi po tym mieście jego tropami, a czyni to w sposób nader ciekawy.

Z kolei Małgorzata Kasner nakreśliła założenia badawcze odnoszące się do wykorzystania koncepcji kultury w badaniach pamięci miasta, w tym przypadku: Wilna. Zarówno sama koncepcja, jak również jej szczegółowe założenia rysują się bardzo ciekawie. Wątki współczesne pojawiły się natomiast w szkicu Pawła Krupki, który omówił rolę polskich pisarzy z Litwy w rozwoju polsko-litewskich relacji literackich w XXI wieku. W intencji Autora tekst ma charakter diagnozy kondycji środowiska pisarzy polskich na Litwie. Maria Makaruk z kolei udowadnia, że *Litewscy reżyserzy czytają Dziady*. Autorka zestawiała ze sobą przedstawienia *Dziadów* wyreżyserowane przez Litwinów oraz zwraca uwagę na prezentację w nich tematu Litwy. Może warto zastanowić się, czy w jakiś sposób miejsce i czas przedstawień (Jonas Vaitkus,

1990 r., Wilno; Eimuntas Nekrošius, 2016 r., Warszawa) nie wpływały na ich sceniczny kształt.

Część piąta, ostatnia, zamykająca tom zatytułowana została: *Pogranicze kulturowo-językowe*. Otwiera ją artykuł Mirosława Dawlewicza: *Regionalizmy kresowe w socjolekcie młodzieży polskiego pochodzenia w Wilnie*. Autor scharakteryzował regionalne elementy językowe występujące w socjolekcie młodzieży polskiej zamieszkałej w Wilnie, koncentrując swą uwagę na tych elementach, które nie występują w gwarze młodzieżowej w Polsce. Tekst ma charakter solidnego opracowania dialektologicznego, a za szczególnie cenne należy uznać podanie przykładów regionalizmów kresowych. Kolejne dwie Autorki, Kinga Geben i Aneta Borisewska, zajęły się *Stosunkiem do języka polskiego młodzieży polskiej mieszkającej w Ejszyszkach*. Temat ten został przez nie ujęty z perspektywy socjolingwistycznej. Nie ulega wątpliwości, że poruszyły one zagadnienie bardzo aktualne, szczególnie we współczesnym, globalnym świecie. Co niezwykle cenne, materiał badawczy (nagrania) został pozyskany w 2020 r. W pracy cytowane są autentyczne wypowiedzi respondentów. Tekst bardzo ciekawy, przynoszący ogląd postaw młodzieży polskiej wobec polszczyzny: chęć zachowania języka polskiego, znaczenie polszczyzny, docenianie wielojęzyczności.

Szczegółowe, niemniej jednak ważne problemy znalazły się w trzech ostatnich ujęciach. Haliny Karaś w swoim artykule zaprezentowała *Założenia „Normatywnego słownika polskich nazw miejscowych z obszaru Litwy”*. Potrzeba istnienia słownika normatywnego, a więc rozstrzygającego o postaci polskich odpowiedników litewskich nazw miejscowych jest bezdyskusyjna, dlatego też z wielkim zainteresowaniem należy oczekiwać na sfinalizowanie wydania jego wersji papierowej.

Tekst Ireny Kulik, *„Liankialis” oraz „Litwiak”*. *Zarys antroponimii na podstawie inskrypcji nagrobnych na południowych krańcach Wileńszczyzny i Lubelszczyzny* dotyczy zagadnień onomastycznych. Na podstawie materiału zebranego z inskrypcji nagrobnych Autorka poddała analizie dwa nazwiska odetniczne: „Liankialis” i „Litwiak”. Założenie pracy jest niezwykle ciekawe, gdyż materiał został zebrany z dwóch, oddalonych od siebie o 700 km, cmentarzy. Na koniec Tatjana Vologdina omówiła *Polskie zamawiania lecznicze w zbiorze rękopisów zamawiań litewskich*. Praca ma charakter porównawczy, gdyż materiał, na którym oparła się Autorka, spisany został w językach polskim i litewskim. Vologdina zwraca uwagę na istnienie motywów wielokulturowości w tekstach zamawiań. Ciekawe są uwagi dotyczące obserwowanego w tekstach zamawiań wzajemnego wpływu języków (jak zmiana litewskich formy dialektu pod wpływem polszczyzny) prezentowane na konkretnych przykładach.

Inicjatywę wydawniczą wileńskiego ośrodka polonistycznego należy uznać za ze wszech miar udaną. Przyniosła ona cały szereg wartościowych, oryginalnych ujęć, wzbogacających polsko-litewski dyskurs naukowy.

Małgorzata Misiak, doktor habilitowany, adiunkt w Zakładzie Historii Języka Polskiego w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Małgorzata Misiak, Doctor Habilitatus of Humanities, Department of the History of the Polish Language at the Institute of Polish Philology, University of Wrocław.

Małgożata Misiak, humanitarinių mokslų habilituotas daktaras, Vroclavo universiteto Lenkų filologijos instituto Lenkų kalbos istorijos katedra.